1 Walka Jezusa z Szatanem i złymi duchami jako istotny element królowania Boga

1.1 Abstrakt

W Ewangeliach walka Jezusa z Szatanem i złymi duchami nie jest epizodycznym dodatkiem do nauczania o królestwie Boga. Jest raczej jednym z uprzywilejowanych miejsc, w których królowanie Boga staje się widzialne i skuteczne. Kuszenie na pustyni, wypędzanie duchów nieczystych, spór o Belzebula, posłanie uczniów, uzdrowienia przypisywane działaniu Szatana oraz zapowiedzi zwycięstwa w męce i zmartwychwstaniu tworzą spójną, choć wielogłosową narrację. Bóg objawia swoją władzę nie przez ustanowienie równorzędnego wobec zła imperium, lecz przez wyzwalające działanie Syna w Duchu Świętym. Władza Jezusa nad duchami jest znakiem, że „mocarz" został już związany, choć pełne usunięcie zła pozostaje przedmiotem nadziei eschatologicznej.

Opracowanie broni dwóch tez. Po pierwsze, egzorcyzmy Jezusa należy interpretować przede wszystkim chrystologicznie i eschatologicznie: ukazują one nadejście panowania Boga w osobie i misji Jezusa. Po drugie, ich sensu nie wolno redukować ani do przednowoczesnego opisu chorób, ani do sensacyjnej demonologii. Ewangelie odróżniają chorobę od opętania, a zarazem przedstawiają zło jako rzeczywistość osobową, społeczną i duchową, która niszczy relację człowieka z Bogiem, z drugim człowiekiem i z własnym życiem. Zwycięstwo Chrystusa nad Szatanem osiąga swój szczyt w Paschę: krzyż i zmartwychwstanie nie unieważniają wcześniejszych egzorcyzmów, lecz odsłaniają ich ostateczny sens.

1.2 1. Problem hermeneutyczny: jak czytać opowiadania o złych duchach?

Współczesny czytelnik staje przed tekstami o demonach z dwiema przeciwstawnymi pokusami interpretacyjnymi. Pierwsza polega na ich automatycznym odrzuceniu jako przestarzałego języka, który w rzeczywistości opisuje wyłącznie nieznane starożytnym zaburzenia medyczne lub psychiczne. Druga sprowadza się do niekrytycznego przeniesienia każdej ewangelicznej sceny na współczesne sytuacje, tak jakby każde cierpienie, zwłaszcza psychiczne, należało wyjaśniać bezpośrednim działaniem duchów. Obie postawy nie są wierne literackiej i teologicznej swoistości tekstu.

Ewangelie potrafią rozróżniać rozmaite formy ludzkiego cierpienia. W programowym streszczeniu działalności Jezusa Mateusz wymienia osobno chorych dotkniętych różnymi dolegliwościami, cierpiących, opętanych, epileptyków i sparaliżowanych (Mt 4,24). Nie oznacza to, że antyczne kategorie kliniczne są tożsame z dzisiejszymi, lecz wyklucza proste twierdzenie, że dla ewangelistów każda choroba była opętaniem. Równie istotne jest to, że narracje o duchach nieczystych mają własne cechy: duch rozpoznaje Jezusa, mówi, sprzeciwia się jego misji, podlega rozkazowi i odchodzi. Nie są to jedynie relacje o etiologii dolegliwości, ale opowiadania o konflikcie władzy i o przywróceniu człowiekowi wolności. 1

Historyczna egzegeza ma zatem obowiązek usłyszeć te teksty w świecie judaizmu Drugiej Świątyni, w którym istniały różne wyobrażenia o aniołach, duchach wrogich człowiekowi, pokusie i kosmicznym konflikcie. Nie był to jednak dualizm dwóch równych bogów. Biblijna narracja zachowuje bezwzględną suwerenność Stwórcy: zło duchowe jest realnym przeciwnikiem, ale nie przeciw-bogiem. Praca nad tekstem wymaga zarazem rozróżnienia między tym, co można badać metodami historycznymi — językiem, gatunkiem, środowiskiem religijnym i funkcją narracji — a tym, co stanowi wyznanie wiary Kościoła w ostateczne zwycięstwo Chrystusa.

Badania zwracają uwagę, że działalność Jezusa jako egzorcysty była rozpoznawalnym elementem jego publicznej misji i że spór o źródło tej władzy stanowił jeden z centralnych punktów konfliktu z przeciwnikami. Amanda Witmer pokazuje przy tym, iż społeczne oskarżenie uzdrowiciela o opętanie mogło służyć jego zdyskredytowaniu; właśnie dlatego oskarżenie o działanie mocą Belzebula nie jest drobnym nieporozumieniem, ale uderza w sam sens misji Jezusa. 2 Richard H. Hiers trafnie zauważa, że współczesne zakłopotanie językiem demonologicznym prowadziło niekiedy do marginalizacji jednej z najbardziej charakterystycznych cech działalności Jezusa w tradycji synoptycznej. 3

> „Jeśli Ja mocą Ducha Bożego wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do was królestwo Boże” (Mt 12,28).
> „Jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do was królestwo Boże” (Łk 11,20). 4

Te dwa zdania są osią całej egzegezy. Nie mówią, że królestwo Boga dopiero kiedyś nadejdzie po usunięciu zła, lecz że w skutecznym działaniu Jezusa już „przyszło” lub „zastało” jego słuchaczy. Grecki czasownik *phthanō* w Łk 11,20 wyraża nie abstrakcyjną możliwość, ale uprzedzające, realne dotarcie. Królowanie Boga nie jest tu miejscem, do którego człowiek ucieka, ani tylko wewnętrznym usposobieniem. Jest skuteczną, zbawczą władzą Boga, która wchodzi w sytuację zniewolenia i ją rozbija. 4

1.3 2. Królestwo Boga: panowanie wyzwalające, nie neutralna idea religijna

Sformułowanie „królestwo Boga” (*basileia tou theou*) oznacza przede wszystkim dynamiczne panowanie Boga, a nie terytorium z granicami. W przepowiadaniu Jezusa jest ono bliskie, przychodzące, ukryte jak ziarno, a jednocześnie obecne w znakach miłosierdzia, przebaczenia, uzdrowienia i zgromadzenia uczniów. Marek umieszcza u początku publicznej działalności programową deklarację: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15). Następujące zaraz potem opowiadanie o egzorcyzmie w synagodze nie jest przypadkową ilustracją cudotwórstwa; jest pierwszym narracyjnym rozwinięciem tej zapowiedzi. 1

Użycie kategorii królowania nie może być odłączone od biblijnego obrazu Boga jako króla, który wyprowadza lud z niewoli, sądzi niesprawiedliwość i odnawia przymierze. W tym sensie egzorcyzm jest aktem teologicznym: ujawnia, że ludzkie życie nie jest pozostawione pod przemocą wrogiej mocy. Nie jest zaś demonstracją magicznej techniki. Jezus nie stosuje w opowiadaniach synoptycznych zaklęć, skomplikowanych rytuałów ani odwoływania się do wyższego imienia, które miałoby pośredniczyć między nim a duchem. Występuje z *exousia* — autorytetem, który jest rozpoznany przez duchy, zadziwia świadków i zostaje zinterpretowany jako działanie Ducha lub „palca” Boga. Graham H. Twelftree podkreśla, że właśnie połączenie egzorcyzmów z nadejściem królestwa wyróżnia roszczenie Jezusa na tle znanych praktyk egzorcyzmu. 5

Wymiar królowania Boga	Tekst ewangeliczny	Znaczenie walki z duchem nieczystym
Inauguracja czasu zbawienia	Mk 1,14–28	Po ogłoszeniu bliskości królestwa Jezus uwalnia człowieka w synagodze.

Wymiar królowania Boga	Tekst ewangeliczny	Znaczenie walki z duchem nieczystym
Władza Ducha Boga	Mt 12,28; Łk 11,20	Egzorcyzm jest znakiem działania Boga, a nie konkurencyjnej mocy religijnej.
Pokonanie „mocarza”	Mk 3,23–27; Mt 12,29; Łk 11,21–22	Jezus wchodzi w „dom” przeciwnika i odbiera mu to, co zniewolił.
Poszerzenie misji	Mk 3,14–15; Łk 9,1–2; 10,17–20	Uczniowie uczestniczą w misji Jezusa, lecz jej źródłem pozostaje jego imię i władza.
Kulminacja paschalna	J 12,31–33; Kol 2,15; Hbr 2,14–15	Zwycięstwo nad „władcą tego świata”, śmiercią i wrogimi mocami zostaje objawione w krzyżu i zmartwychwstaniu.

Tak rozumiana *basileia* ma charakter zarazem teraźniejszy i przyszły. Jest obecna w działaniu Jezusa, ale nie jest jeszcze w pełni urzeczywistniona. Nadal istnieją śmierć, grzech, pokusa i cierpienie; Jezus uczy modlitwy „przyjdź królestwo Twoje”. Egzorcyzmy są więc nie dowodem, że historia osiągnęła już doskonałość, lecz znakami eschatologicznego „już”: przyszłość Boga weszła w teraźniejszość i rozpoczęła jej przemianę. Tę napiętą strukturę można określić mianem „już — jeszcze nie”. Chroni ona przed triumfalizmem, który ignoruje realność zła, i przed pesymizmem, który nie widzi już obecnej skuteczności Bożego panowania.

1.4 3. Pustynia: kuszenie Jezusa jako pierwsza konfrontacja z przeciwnikiem

Synoptyczne opowiadania o kuszeniu (Mk 1,12–13; Mt 4,1–11; Łk 4,1–13) nadają całej misji Jezusa ramę konfliktu z Szatanem. Bezpośrednio po chrzcie, podczas którego Jezus zostaje nazwany umiłowanym Synem, Duch prowadzi go na pustynię. Marek używa mocnego czasownika: Duch „wyprowadza” lub wręcz „wyrzuca” Jezusa na pustkowie (*ekballei*). Ten sam rdzeń będzie później stosowany do wyrzucania demonów. Nie chodzi o to, że Jezus staje się ofiarą Ducha, lecz że jego mesjańska misja od początku jest drogą posłuszeństwa, która konfrontuje przeciwnika w miejscu symbolicznie związanym z próbą Izraela. 6 Mateusz i Łukasz rozwijają tę scenę przez trzy pokusy. Szatan nie proponuje jawnego kultu zła w pierwszym kroku. Uderza w sposób realizowania synostwa: w użycie mocy dla siebie, w wymuszenie spektakularnego potwierdzenia od Boga i w zdobycie władzy nad „królestwami świata” przez oddanie czci przeciwnikowi. Jezus odpowiada cytatami z Księgi Powtórzonego Prawa, a więc słowami związanymi z wędrówką Izraela po pustyni. Jako Syn pozostaje wierny tam, gdzie Izrael doświadczał niewierności, i odrzuca panowanie oparte na samowystarczalności, widowisku oraz bałwochwalczym kompromisie.

To otwarcie wyjaśnia naturę późniejszych egzorcyzmów. Jezus nie walczy z Szatanem po to, by sam zająć miejsce ziemskiego despoty. Odmawia otrzymania królestw świata drogą uwielbienia przeciwnika,

a potem objawia królowanie Boga poprzez służbę, uzdrawianie i uwalnianie. Królewskość Jezusa jest antytezą przemocy, która instrumentalizuje człowieka. Pustynia wyznacza hermeneutyczny punkt odniesienia: każda władza, także religijna, która odrywa się od posłuszeństwa Ojcu i od troski o człowieka, może stać się pokusą, nawet jeśli posługuje się językiem sukcesu.

W Łk 4,13 diabeł odstępuje „do czasu". To dopowiedzenie zapowiada, że kuszenie nie jest zamkniętym incydentem. Powraca w sprzeciwie wobec drogi krzyża, w wejściu Szatana w Judasza (Łk 22,3; J 13,27), w strachu uczniów i w godzinie męki. Opowiadania o demonach i pasja są zatem częścią jednej narracji: przeciwnik dąży do zerwania posłuszeństwa Syna, lecz jego działanie zostaje obrócone w miejsce objawienia miłości i zwycięstwa Boga.

1.5 4. Marek: władza Jezusa i odzyskiwanie człowieka dla wspólnoty

Pierwszy egzorcyzm w Mk 1,21–28 ma wyjątkową wagę kompozycyjną. Dzieje się w synagodze w Kafarnaum, a więc pośród zgromadzenia Izraela i w przestrzeni nauczania. Duch nieczysty krzyczy: „Wiem, kto jesteś: Święty Boga". Odpowiedź Jezusa jest krótka: „Milcz i wyjdź z niego". Duch szarpie człowiekiem, wydaje głośny krzyk i odchodzi. Świadkowie nie koncentrują się jedynie na niezwykłości zjawiska; pytają o „nową naukę z mocą". W Markowej narracji słowo Jezusa i czyn Jezusa są nierozdzielne. Królowanie Boga przychodzi jako nauczanie, które ma skuteczność wobec tego, co zniewala człowieka. 1

Nakaz milczenia skierowany do ducha jest również znamienny. Jezus nie przyjmuje „świadectwa" demona, choć rozpoznaje ono jego tożsamość. Prawda o Synu Bożym nie ma być propagowana przez wrogą moc ani wyjęta z kontekstu krzyża. W Marku pełne rozpoznanie Jezusa dojrzewa stopniowo i paradoksalnie zostaje wypowiedziane pod krzyżem przez setnika (Mk 15,39). Egzorcyzm odsłania realną władzę Jezusa, lecz nie dostarcza jeszcze gotowej, pozbawionej tajemnicy chrystologii.

Następnie Marek streszcza, że do Jezusa przynoszono chorych i opętanych, a on „nie pozwalał duchom mówić, ponieważ Go znały" (Mk 1,32–34). Tekst nie pozwala rozdzielić troski o ciało od wyzwolenia ze złej mocy, ale też ich nie utożsamia. Jezus dotyka chorej teściowej Piotra, oczyszcza trędowatego, przebacza i uzdrawia paralityka, a także wypędza duchy. Całość objawia jego władzę jako przywracanie integralności osoby i relacji we wspólnocie. Królowanie Boga nie jest abstrakcyjną ideą kosmicznego porządku; dotyka konkretnego człowieka, który odzyskuje głos, ciało, dom i możliwość uczestnictwa w życiu innych.

Szczególną intensywność ma perykopa o Gerazeńczyku (Mk 5,1–20). Człowiek mieszka w grobach, jest związany łańcuchami, krzyczy i rani się kamieniami. Narracja przedstawia radykalną dezintegrację: zerwanie z domem, miastem, ciałem, życiem i kultową czystością. Imię „Legion" podkreśla wielość i niszczącą skalę zniewolenia. Czasem interpretuje się je w aluzji do rzymskiej okupacji; skojarzenie może być literacko sugestywne, zwłaszcza w świecie imperialnej przemocy, lecz samo opowiadanie nie redukuje „Legionu" do alegorii Rzymu. Jego głównym celem jest ukazanie, że żadna, nawet zwielokrotniona wroga siła nie jest poza zasięgiem władzy Jezusa. 1

Owoc egzorcyzmu nie ogranicza się do odejścia duchów. Uwolniony siedzi „ubrany i przy zdrowych zmysłach", a następnie zostaje posłany do własnego domu, by opowiedział o miłosierdziu, którego doznał. Jest to obraz restauracji. Człowiek, wcześniej pozbawiony głosu i miejsca, staje się świadkiem. Właśnie w tym widać polityczny i społeczny, choć nie partyjny, wymiar królestwa: Boże panowanie odbudowuje podmiotowość tych, których zło wyrzuciło poza granice zwyczajnej wspólnoty.

1.6 5. Spór o Belzebula: „dom mocarza” i logika zwycięstwa

Mk 3,20–30, Mt 12,22–32 i Łk 11,14–23 są najważniejszymi tekstami dla tezy, że walka Jezusa z duchami stanowi istotny element królowania Boga. Bezpośrednim powodem sporu jest egzorcyzm. Przeciwnicy nie zaprzeczają skuteczności działania Jezusa; proponują natomiast wyjaśnienie, według którego wyrzuca on demony mocą Belzebula, władcy demonów. Odpowiedź Jezusa ma trzy etapy: argument o podzielonym królestwie, deklarację o działaniu Ducha albo „palca” Boga oraz przypowieść o związaniu mocarza.

Pierwszy argument ma charakter logiczny: Szatan, który wyrzuca samego siebie, niszczyłby własne panowanie. Jezus nie wyjaśnia tym samym wszystkiego o naturze zła, lecz obnaża sprzeczność oskarżenia. Jego czyny nie są wewnętrzną reorganizacją królestwa Szatana. Są jego naruszeniem. Drugi etap stawia sprawę pozytywnie: egzorcyzm dokonuje się mocą Ducha Boga u Mateusza i „palcem Boga” u Łukasza. Zestawienie obu tradycji nie tworzy przeciwieństwa. „Palec Boży” przywołuje biblijny język skutecznej, nieodpartej ingerencji Boga, znany zwłaszcza z opowieści o wyjściu z Egiptu; literatura egzegetyczna analizuje także możliwy związek tego zwrotu z deuteronomicznym tłem. 4 7

Trzeci etap jest obrazem walki o dom mocarza. „Nikt nie może wejść do domu mocarza i zagrabić jego sprzętu, jeśli wpierw nie zwiąże mocarza” (Mk 3,27). Obraz nie daje podstaw do mechanicznego tworzenia rytuałów „wiąż Szatana”; jego funkcja jest chrystologiczna. Jezus interpretuje własne egzorcyzmy jako dowód, że już wszedł w sferę kontrolowaną przez przeciwnika i ma nad nim przewagę. „Sprzętem” są nie przedmioty, lecz ludzie odzyskiwani dla Bożego panowania. To właśnie dlatego egzorcyzm nie jest marginalnym cudem: jest widzialnym znakiem, że silniejszy od mocarza już działa.

W Mateuszu fraza „przyszło do was królestwo Boże” znajduje się między rozpoznaniem źródła mocy a obrazem mocarza. Logika tekstu jest ścisła: Duch Boga → egzorcyzmy Jezusa → nadejście królowania Boga → ograniczenie panowania Szatana. Łukasz wzmacnia aspekt konfrontacji, dodając obraz dobrze uzbrojonego mocarza, którego przychodzi pokonać „silniejszy od niego” (Łk 11,21–22). Nie chodzi o metafizyczną symetrię dwóch równych mocy. Silniejszy nie zostaje odkryty jako jeszcze jeden konkurent; jest posłanym przez Boga Synem, w którego działaniu sam Bóg odbiera przeciwnikowi władzę nad człowiekiem.

> „A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do was królestwo Boże. Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, mienie jego jest bezpieczne. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, zabierze całą jego broń, na której polegał, i jego łupy rozda” (Łk 11,20–22). 4

Najostrzejsza część polemiki dotyczy bluźnierstwa przeciw Duchowi Świętemu. W kontekście narracyjnym nie jest to przypadkowo wypowiedziane słowo ani osobny katalog grzechów. Jest to radykalne odwrócenie rozeznania: przypisanie dzieła Ducha Boga działaniu demona. Poważność ostrzeżenia wynika z tego, że kto w wyzwalającym działaniu Boga widzi działanie Szatana, zamyka się na źródło przebaczenia i odnowy. Egzegeza musi unikać duszpasterskiego straszenia tym tekstem; jego główna funkcja polemiczna to obrona prawdy o Bożym źródle misji Jezusa.

1.7 6. Duch Święty, uczniowie i upadek Szatana

Walka Jezusa ze złem ma wymiar pneumatologiczny. Jezus jest namaszczony Duchem przy chrzcie, prowadzony przez Ducha na pustynię, a według Mateusza wypędza duchy „mocą Ducha Bożego”. Łukasz, który szczególnie łączy Jezusa z działaniem Ducha, umieszcza po kuszeniu słowa o powrocie Jezusa „w

mocy Ducha” do Galilei (Łk 4,14), a następnie opisuje egzorcyzm w synagodze. Duch Święty nie jest anonimową energią dodaną do misji Jezusa; jest Boskim działaniem, przez które Syn urzeczywistnia wolę Ojca i wyzwala ludzi spod władzy duchów nieczystych. 4

Ten sam wzorzec rozszerza się na uczniów. Marek stwierdza, że Jezus ustanowił Dwunastu, aby byli z nim, głosili i mieli władzę wypędzać demony (Mk 3,14–15). W Łk 9,1–2 daje im „moc i władzę nad wszystkimi złymi duchami” oraz posyła ich, aby głosili królestwo i uzdrawiali. Związek głoszenia, uzdrawiania i wyzwalania nie jest dodatkiem do misji Kościoła; stanowi jej podstawową strukturę. Uczniowie nie tworzą jednak niezależnego centrum mocy. Są posłani przez Jezusa i doświadczają skuteczności w jego imieniu.

W Łk 10,17–20 siedemdziesięciu dwóch wraca z radością: „Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają”. Jezus odpowiada: „Widziałem Szatana, spadającego z nieba jak błyskawica”. Wypowiedź może odwoływać się do obrazów prorockich i apokaliptycznych, ale jej narracyjna funkcja jest jasna: sukces misji uczniów należy do procesu upadku panowania przeciwnika. Nie jest to zaproszenie do fascynacji nadzwyczajnymi mocami, skoro Jezus natychmiast przenosi akcent z poddania duchów na zapisanie imion uczniów w niebie. Radość chrześcijańska ma centrum w relacji zbawienia, nie w duchowej spektakularności. 8

Dla teologii królowania Boga ma to konsekwencje eklezjologiczne. Kościół nie jest właścicielem królestwa ani jego administratorem według kryteriów dominacji. Jest wspólnotą posłaną, która głosi panowanie Boga słowem, służbą, uzdrawiającą obecnością, modlitwą i rozeznaniem. W tradycji katolickiej ujęcie to zostało wyrażone zwięźle: przyjście królestwa Boga oznacza porażkę królestwa Szatana, a egzorcyzmy Jezusa wyzwalają ludzi spod tego rodzaju udręczenia. 9 Twierdzenie doktrynalne nie zastępuje egzegezy, lecz trafnie streszcza jej główną linię synoptyczną.

1.8 7. Od egzorcyzmów do Paschy: krzyż jako sąd nad „władcą tego świata”

Ewangelia Jana rzadziej niż Synoptycy opowiada o egzorcyzmach, ale rozwija ich teologiczną kulminację w języku „władcy tego świata”. W J 12,31 Jezus zapowiada: „Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony”. Czasownik „wyrzucony” współbrzmi z językiem egzorcyzmów, lecz odnosi go do wydarzenia krzyża. Jan nie przedstawia śmierci Jezusa jako porażki, po której dopiero nastąpi zwycięstwo; widzi w niej godzinę wywyższenia, sądu i przyciągnięcia wszystkich do Chrystusa. 10

W J 14,30 Jezus mówi, że nadchodzi „władca tego świata”, lecz „nie ma on nic swego we Mnie”. Wątek ten nawiązuje do kuszenia: przeciwnik nie może znaleźć w Jezusie przyzwolenia na niewierność Ojcu. W J 16,11 Duch przekonuje świat o sądzie, „bo władca tego świata został osądzony”. Pneumatologia, chrystologia i eschatologia spotykają się tu w jednym punkcie. Duch nie tylko uzdalnia Jezusa do czynów mocy; po Paschie prowadzi wspólnotę do rozpoznania, że pozorna przewaga zła została osądzona w wiernej miłości Syna.

Pozostałe pisma Nowego Testamentu podejmują tę interpretację różnymi obrazami. Dz 10,38 streszcza działalność Jezusa jako czynienie dobra i uzdrawianie „wszystkich, którzy byli pod władzą diabła”, ponieważ Bóg był z nim. Kol 1,13 mówi o wyrwaniu z „władzy ciemności” i przeniesieniu do królestwa umiłowanego Syna; Kol 2,15 przedstawia rozbrojenie zwierzchności i władz w krzyżu. Hbr 2,14–15 interpretuje śmierć Chrystusa jako zniszczenie tego, „który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła”,

oraz wyzwolenie ludzi żyjących w niewoli lęku przed śmiercią. 1 J 3,8 ujmuje cel objawienia Syna jako zniweczenie dzieł diabła. 11

Nie należy jednak odczytywać tych tekstów jako mitologicznego opisu walki, w której Bóg przemocą zwalcza niezależne bóstwo. Logika Paschy jest paradoksalna. Jezus zwycięża nie przez przyjęcie metod przeciwnika, ale przez wierność Ojcu aż do końca, przez nieodwzajemnienie przemocy i przez dar z siebie. Dlatego teologia *Christus Victor* nie może być przeciwstawiona przebaczeniu, pojednaniu czy miłości. Zwycięstwo nad Szatanem jest zarazem wyzwoleniem człowieka z grzechu, lęku, oskarżenia i śmierci. R. H. Bell pokazuje, że nowotestamentowy motyw wyzwolenia spod władzy Szatana wymaga czytania poszczególnych tekstów w świetle całego wydarzenia Chrystusa, nie zaś wyizolowania egzorcyzmów jako samodzielnej sensacji. 12

Można zatem powiedzieć, że egzorcyzmy w czasie publicznej działalności są „proleptyczne": uprzedzają i czynią widzialnym to, co Pascha ustanawia definitywnie. Na krzyżu dokonuje się sąd nad władcą świata; w zmartwychwstaniu Bóg potwierdza, że śmierć nie ma ostatniego słowa; w misji Kościoła skutki tego zwycięstwa są głoszone i przeżywane pośród niedopełnionej jeszcze historii. Ta perspektywa chroni przed traktowaniem pojedynczych narracji o demonach jako całościowej doktryny. Ich pełny sens ujawnia się w kanonie, którego centrum stanowi ukrzyżowany i zmartwychwstały Chrystus.

1.9 8. Co dokładnie zostaje pokonane? Osoba, grzech, śmierć i struktury zła

Biblijna walka ze złem nie pozwala sprowadzić Szatana i złych duchów do jednego wymiaru. Teksty Ewangelii przedstawiają duchy jako zdolne do rozpoznania, mówienia, sprzeciwu i poddania się rozkazowi, a więc używają języka osobowej sprawczości. Jednocześnie Nowy Testament opisuje działanie zła w relacji do kłamstwa, oskarżenia, bałwochwalstwa, przemocy, śmierci oraz porządku „świata" przeciwnego Bogu. W teologicznej syntezie trzeba zachować oba aspekty, nie zamieniając ich ani w czysty symbol systemów społecznych, ani w wyjaśnienie zwalniające ludzi i wspólnoty z odpowiedzialności moralnej.

Szatan w kuszeniu proponuje władzę odłączoną od służby. W sporze o Belzebula tworzy oskarżenie, które nazywa dzieło Ducha dziełem zła. W opowiadaniu o Gerazeńczyku zniewolenie niszczy ciało, więzi i miejsce człowieka w społeczności. W Judaszu działanie Szatana wiąże się ze zdradą. W Apokalipsie diabeł jest „oskarżycielem" braci. Pojedynczy rdzeń łączy te obrazy: zło odbiera człowiekowi prawdę, relację, wolność i nadzieję, a potem przedstawia zniewolenie jako nieuchronność.

Królowanie Boga działa dokładnie odwrotnie. Przywraca człowiekowi imię i głos, przyjmuje go do wspólnoty, uwalnia od lęku, wzywa do nawrócenia i posyła do świadectwa. Dlatego ewangeliczne egzorcyzmy nie mogą być interpretowane jako widowiska, w których najważniejsze jest niezwykłe zjawisko. Najważniejszy jest człowiek odzyskany dla Boga i ludzi. W tym sensie są one sakramentalnymi znakami w szerokim, biblijnym znaczeniu: widzialnymi działaniami, które wskazują na niewidzialne panowanie Boga i realnie je komunikują.

Równocześnie nie wynika stąd usprawiedliwienie dla przenoszenia odpowiedzialności za zło wyłącznie na demony. Jezus wzywa do nawrócenia, przebacza grzechy, demaskuje obłudę, ostrzega przed chciwością i nakazuje miłość nieprzyjaciół. Walka z przeciwnikiem nie usuwa wolności człowieka, ale ją przywraca i uzdrawia, aby człowiek mógł odpowiedzieć na łaskę. Tylko taka perspektywa pozwala uniknąć religijnego

fatalizmu: chrześcijańskie wyznanie istnienia duchowego zła nie usprawiedliwia przemocy, wykluczenia ani rezygnacji z osobistej i społecznej odpowiedzialności.

1.10 9. „Już" i „jeszcze nie": granice triumfalizmu oraz nadzieja Kościoła

W Nowym Testamencie zwycięstwo Chrystusa jest pewne, ale jego pełne objawienie pozostaje przyszłe. Jezus mówi o upadku Szatana, Paweł o rozbrojeniu władz, a Apokalipsa o ostatecznym usunięciu oskarżyciela. Jednak wspólnoty apostolskie nadal zmagają się z pokusą, prześladowaniem, grzechem i cierpieniem. Ten fakt nie osłabia tezy o królowaniu Boga, ale określa jej właściwy czas. Królestwo jest obecne jako obietnica skuteczna, zadatek i misja, a nie jako pełnia widzialnie posiadana przez jakąkolwiek wspólnotę czy przywódcę.

Taka eschatologia ma znaczenie duszpasterskie. Nie wolno obiecywać każdemu cierpiącemu natychmiastowego uwolnienia, zdrowia lub rozwiązania wszystkich problemów. Jezus rzeczywiście uzdrawia i uwalnia, ale sam przechodzi drogę cierpienia i śmierci. Zmartwychwstanie nie neguje krzyża; objawia, że cierpienie i śmierć nie określają ostatecznego przeznaczenia człowieka. Królowanie Boga rozpoznaje się więc nie po triumfalnym zaprzeczeniu słabości, lecz po wiernej miłości, solidarności, nadziei i oporze wobec wszelkiego odczłowieczenia.

W perspektywie praktyki kościelnej szczególnej roztropności wymaga odnoszenie języka opętania do osób cierpiących psychicznie lub somatycznie. Egzegeza tekstów starożytnych nie jest narzędziem diagnozy klinicznej. Tradycja chrześcijańska, jeśli mówi o szczególnej modlitwie egzorcyzmu, czyni to w ramach rozeznania, odpowiedzialności duszpasterskiej i poszanowania kompetencji medycznych. Nie wolno przypisywać komuś winy, stygmatyzować go ani zniechęcać do profesjonalnej pomocy medycznej lub psychologicznej. Sama różnorodność opisów ewangelicznych zakazuje łatwego utożsamienia cierpienia z demonicznym zniewoleniem. 13

1.11 10. Synteza teologiczna

Walka Jezusa z Szatanem i złymi duchami jest istotnym elementem królowania Boga z pięciu powodów. Po pierwsze, ma charakter **objawieniowy**: ujawnia tożsamość Jezusa jako Syna działającego w mocy Ducha i w doskonałym posłuszeństwie Ojcu. Duchy rozpoznają jego autorytet, lecz prawdziwe rozpoznanie dojrzewa dopiero w świetle krzyża i zmartwychwstania.

Po drugie, ma charakter **eschatologiczny**: egzorcyzmy są znakami, że obiecana przyszłość Boga weszła w teraźniejszość. Słowa o „palcu Bożym", „Duchu Bożym" i „związaniu mocarza" wyrażają nie odległą prognozę, lecz rozpoczęty sąd nad panowaniem przeciwnika. Dlatego Mateusz i Łukasz wiążą wypędzanie duchów bezpośrednio z nadejściem królestwa.

Po trzecie, ma charakter **soteriologiczny**: zbawienie obejmuje wyzwolenie z władzy ciemności, grzechu, oskarżenia i lęku przed śmiercią. Nie jest tylko informacją o przebaczeniu ani wyłącznie moralnym programem lepszego życia. Bóg odzyskuje człowieka dla komunii z sobą, a ostatecznym aktem tego odzyskania jest Pascha Chrystusa.

Po czwarte, ma charakter **antropologiczny i społeczny**: człowiek uwolniony przez Jezusa odzyskuje rozum, relacje, dom i możliwość świadectwa. Zło nie jest jedynie prywatnym problemem duszy; niszczy osoby i wspólnoty, karmi się kłamstwem, przemocą i odrzuceniem. Królowanie Boga odpowiada na to prawdą, miłosierdziem, sprawiedliwością i odnową relacji, a nie jedynie demonstracją przewagi.

Po piąte, ma charakter **eklezjologiczny i misyjny**: uczniowie uczestniczą w posłaniu Jezusa, głosząc królestwo, służąc chorym i przeciwstawiając się temu, co odbiera ludziom godność. Udział ten nie daje Kościołowi prawa do dominacji. Przeciwnie, Kościół jest wiarygodny wtedy, gdy naśladuje Mesjasza, który odrzucił pokusę panowania metodami Szatana i zwyciężył przez prawdę, miłość oraz ofiarę z siebie.

1.12 Zakończenie

Egzorcyzmy, kuszenie i zapowiedzi zwycięstwa nad „władcą tego świata" tworzą w Nowym Testamencie jeden łuk teologiczny. Na pustyni Jezus odrzuca królewskość zbudowaną na kompromisie ze złem. W Galilei wypędza duchy nieczyste, ukazując, że panowanie Boga dotarło do ludzi znajdujących się w niewoli. W sporze o Belzebula interpretuje własne czyny jako związanie mocarza. W misji uczniów rozszerza znaki wyzwolenia, a w męce i zmartwychwstaniu objawia definitywny sąd nad grzechem, śmiercią i władcą tego świata.

Najgłębsza treść tej walki nie brzmi zatem: „Bóg oferuje silniejszą magię". Brzmi: **Bóg w Chrystusie odzyskuje swoje stworzenie dla życia**. Zło nie ma statusu równorzędnej alternatywy wobec Boga, lecz jest realną, niszczącą mocą, której kres został zapoczątkowany w posłuszeństwie, krzyżu i zmartwychwstaniu Syna. Królestwo Boga objawia się wszędzie tam, gdzie człowiek jest wyzwalany od tego, co go odczłowiecza, i zostaje wprowadzony w prawdę, wspólnotę oraz nadzieję. Dlatego walka Jezusa z Szatanem i złymi duchami pozostaje nie peryferyjnym motywem Ewangelii, ale jednym z najbardziej przejmujących obrazów zbawczej władzy Boga.

1.13 Bibliografia i źródła

1.13.1 Literatura pomocnicza

Bell, Richard H., *Deliver Us from Evil: Interpreting the Redemption from the Power of Satan in New Testament Theology*. Eugene, OR: Wipf and Stock, 2007.

Dunn, James D. G.; Twelftree, Graham H., „Demon-Possession and Exorcism in the New Testament", *Churchman* 94/3 (1980), 210–225.

Hiers, Richard H., „Satan, Demons, and the Kingdom of God", *Scottish Journal of Theology* 27/1 (1974), 35–47.

Rac, Elizabeth, *'Thy Kingdom Come.' A Theological Analysis of the Methodology of Exorcisms in the Gospel according to Luke*. Praca doktorska, University of Glasgow, 2021. https://theses.gla.ac.uk/81906/

Twelftree, Graham H., *In the Name of Jesus: Exorcism among Early Christians*. Grand Rapids, MI: Baker Academic, 2007.

Twelftree, Graham H., „Exorcism in the Gospels", *Bible Odyssey*. https://www.bibleodyssey.org/articles/exorcism-in-the-gospels/

Wall, Robert W., „'The Finger of God' Deuteronomy 9.10 and Luke 11.20", *New Testament Studies* 33/1 (1987), 144–150.

Witmer, Amanda, *Jesus, the Galilean Exorcist: His Exorcisms in Social and Political Context*. London: Bloomsbury T&T Clark, 2012.